



Sygn. akt II CSK 330/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Wojciecha J.
przeciwko Michałowi N.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - Powszechnego
Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 2 lutego 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 20 grudnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu
sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy zasądził od Michała N. na rzecz Wojciecha J. kwotę 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2008 r., tytułem odszkodowania, na podstawie art. 446 k.c.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 19 listopada 2002 r. Michał N., Franciszek K. oraz syn powoda, Krystian J., jechali samochodem osobowym do P., drogą od strony S. Samochód prowadził Michał N., przewożąc Krystiana J. i Franciszka K. z grzeczności. Na drodze były koleiny, stała w nich woda. Miejscami występowały mgły. Michał N. jechał z prędkością ponad 80 km/h, podczas gdy dopuszczalna maksymalna prędkość wynosiła 70 km/h, wyprzedzał inne samochody. W P., z drogi gruntowej, na drogę, którą jechali, wyjechał rowerem Kalikst K., nie przepuszczając samochodu prowadzonego przez M. N. Ten, jadąc z nadmierną szybkością, podjął manewr wyprzedzania rowerzysty i zjechał na lewy pas ruchu. Nie zdążył jednak wrócić na prawy pas i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem dostawczym marki Lublin. Na skutek wypadku Krystian J. odniósł obrażenia, które spowodowały jego śmierć. Michał N., Franciszek K. oraz kierowca i pasażer samochodu Lublin zostali ranni.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2003 r., sygn. akt II K 1331/02 Sąd Rejonowy uznał Kaliksta K. za winnego tego, że w dniu 19 listopada 2002 r. w P., kierując rowerem, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym w ten sposób, że wjechał z nieutwardzonej drogi na drogę główną nie ustępując pierwszeństwa jazdy samochodowi osobowemu, którym kierował Michał N., doprowadzając go do zjazdu na lewy pas ruchu, gdzie zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem ciężarowym marki Lublin, nieumyślnie powodując u Krystiana J. wielonarządowe obrażenia ciała, które doprowadziły do jego zgonu na miejscu zdarzenia, a u Franciszka K., Michała N. i kierowcy samochodu Lublin – opisane w wyroku obrażenia, które u pokrzywdzonych naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, tj. czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 178 k.k. Śledztwo w sprawie podejrzenia popełnienia przez Michała N. przestępstwa polegającego na naruszeniu w dniu 19 listopada 2002 r. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowania wypadku drogowego ze

skutkiem śmiertelnym zostało umorzone postanowieniem z dnia 20 listopada 2003 r.

Sąd, dokonując oceny zachowania kierującego pojazdem pozwanego Michała N. stwierdził, że zachowanie to wypełniło znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. Wyrok karny skazujący Kaliksta K. za czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 178 k.k. nie wykluczał ustalenia, że pozwany jest współwinny spowodowania wypadku, gdyż przestępstwo, którego skutkiem była śmierć Krystiana J., mogli popełnić dwaj uczestnicy ruchu drogowego.

Śmierć Krystiana J. doprowadziła do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda, a żądana przez niego kwota odszkodowania, 50 000 zł, była, w ocenie Sądu Rejonowego, niewygórowana i podlegała zasądzeniu na podstawie art. 446 § 3 k.c., wobec udowodnienia wystąpienia przesłanek przewidzianych w tym przepisie.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 20 grudnia 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy pozostawały, w niedającej się usunąć sprzeczności z ustaleniami wyroku skazującego K. K., co do popełnienia przestępstwa. Tym samym ustalenia te nie mogły stanowić podstawy wyrokowania w procesie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykluczał, bowiem możliwość poczynienia takich ustaleń, które wskazywałyby na winę zarówno pozwanego jak i Kaliksta K.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego, opartej na podstawie przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., zarzucając naruszenie art. 378 §1 k.p.c. oraz art. 11 k.p.c., powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenia również wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący trafnie dowodzi w skardze, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty

dotyczące naruszenia prawa procesowego. Związanie to oznacza, że sąd drugiej instancji nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez sąd pierwszej instancji (por. mającą moc zasady prawnej uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Skarżący ma również rację wskazując, że art. 11 k.p.c. dotyczący mocy wiążącej w postępowaniu cywilnym wyroku skazującego, jest przepisem procesowym. Badając jednak, czy trafny jest, podniesiony w skardze kasacyjnej, zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 378 §1 k.p.c. należy mieć na względzie, że ustawodawca, w odniesieniu do zwykłego środka odwoławczego, jakim jest apelacja, nie postawił tak rygorystycznych wymagań, jak wobec skargi kasacyjnej, czy też skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Przede wszystkim w żaden sposób nie opisał ani nie sprecyzował natury zarzutów, które można podnosić w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że zarzuty apelacyjne nie muszą ściśle określać dostrzeżonych uchybień ze wskazaniem konkretnych przepisów ocenianych jako naruszone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2010 r., V CSK 448/09, LEX nr 677914) Wystarczy, że zarzut apelacyjny zostanie sformułowany w sposób pozwalający określić stanowisko apelującego w kwestii budzącej jego sprzeciw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2006 r., V CZ 48/06, LEX nr 195434). Niewskazanie, przeto przez pozwanego w jego apelacji od wyroku Sądu Rejonowego, wprost jako naruszonego, art. 11 k.p.c., nie oznacza, że sąd odwoławczy podejmując się oceny zgodności zaskarżonego wyroku z tym przepisem, naruszył art. 378 §1 k.p.c. Biorąc pod uwagę całość argumentacji zawartej w apelacji, w szczególności podniesienie, że „analiza zgromadzonego w toku postępowania karnego materiału dowodowego, zawartego w aktach Ds. 2554/03 Prokuratury Rejonowej i aktach II K 1331/02 Sądu Rejonowego wskazuje w sposób niebudzący wątpliwości, iż Michałowi N. nie można przypisać winy (w znaczeniu prawnokarnym), a tym samym i sprawstwa w zakresie czynu, o którym mowa w art. 177 §1 i 2 k.k.”, uznać należało, że pozwany zarzucił naruszenie również art. 11 k.p.c. Tym samym zarzut naruszenia art. 378 §1 k.p.c. jest chybiony.

Zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W zdaniu drugim powołany przepis stanowi, że osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Powołany przepis statuuje zasadę związania ustaleniami wyroku karnego ze skutkami erga omnes co oznacza, że nikt nie może wykazywać, że wyrok skazujący, jako wadliwy, nie wiąże w zakresie swoich ustaleń. Zdanie drugie artykułu nie uchyla wskazanej reguły, daje tylko wyraz temu, że zasada związania ustaleniami wyroku skazującego nie przesądza, sama przez się, w świetle przepisów prawa cywilnego, odpowiedzialności osoby tzw. cywilnie odpowiedzialnej. Chodzi, więc o sytuację, kiedy odpowiedzialność jednej osoby może warunkować odpowiedzialność innej osoby pozostającej z nią w określonym związku prawnym. W literaturze przedmiotu i orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2009 r. II CSK 484/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 104) przyjmuje się, że przepis dotyczy osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za cudze czyny (art. 427, art. 429, art. 430 k.c.), czy też osoby odpowiadającej cywilnie na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.). Sprawa niniejsza nie jest procesem przeciwko osobie odpowiadającej ze sprawcą na zasadzie ryzyka, ani procesem przeciwko osobie odpowiedzialnej za sprawcę, a to oznacza, że obowiązuje zasada związania. W sprawie mamy, bowiem do czynienia z sytuacją, w której, zdaniem powoda, dwie osoby ponoszą odpowiedzialność deliktową za jedną szkodę. Szkada jest tu wynikiem zbiegu przyczyn, na jej powstanie złożyło się działanie kilku czynników, z których każdy rodzi odpowiedzialność innego podmiotu.

Istota związania polega na wyłączeniu dokonywania w postępowaniu cywilnym ustaleń faktycznych innych niż te, których dokonał sąd w sentencji wyroku skazującego. Okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego ani oceny sądu, a więc nie ma do nich zastosowania zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Nie wiążą ustalenia zawarte w uzasadnieniu wyroku skazującego (por. orzeczenia SN: z dnia 13 września 1949 r., Kr. C 344/49, PiP 1950, z. 5-6, s. 168, z dnia 15 kwietnia 1954 r., II C 1316/53, niepubl. i z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSP 1975, z. 3, poz. 63).

Przepis nie ogranicza dopuszczalności samodzielnego ustalenia przez sąd cywilny okoliczności zdarzenia, które nie są opisane w treści wyroku skazującego (por. wyrok z dnia 20 grudnia 2005 r., V CK 297/05, niepubl.). W wypadku zaś, gdy popełnienie przestępstwa nie zostało stwierdzone w postępowaniu karnym, oceny w tym zakresie może dokonać samodzielnie sąd cywilny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, LEX nr 487538), którego nie wiążą orzeczenia wydane w postępowaniu przygotowawczym, w tym również postanowienie o umorzeniu śledztwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 636/09).

Powyższe oznacza, że Sąd Rejonowy władny był samodzielnie przeprowadzić dowody i dojść do odmiennych wniosków niż Prokurator Rejonowy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 listopada 2003 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie podejrzenia popełnienia przez pozwanego przestępstwa polegającego na naruszeniu w dniu 19 listopada 2002 r. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, o ile stwierdzenie popełnienia przestępstwa przez pozwanego nie stało w sprzeczności z ustaleniami dokonanyymi przez sąd karny w sentencji prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego, uznającego Kaliksta K. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 178 k.k. Występek określony w art. 177 § 1 i 2 k.k. może bowiem popełnić dwóch lub więcej uczestników ruchu drogowego odpowiedzialnych za spowodowanie wypadku drogowego. Jednocześnie należy mieć na względzie, że odpowiedzialność za „spowodowanie” wypadku w rozumieniu art. 177 k.k. nie ogranicza się jedynie do sprawców wyłącznie winnych lub w przeważającej mierze odpowiadających za dojście do wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., II KK 109/10, Biul.PK 2010, nr 8, poz. 5).

Powyższe nie oznacza, że zarzut naruszenia art. 11 k.p.c. jest nieuzasadniony.

Sąd Okręgowy, wobec faktu, że w apelacji można było dostrzec – choć nie wyrażony wprost – zarzut naruszenia art. 11 k.p.c., mógł dokonać oceny, czy Sąd Rejonowy wykazując winę pozwanego, nie podważył jednocześnie ustaleń

faktycznych zawartych w wyroku skazującym z dnia 18 marca 2003 r., co do popełnienia przestępstwa przez Kaliksta K. W razie dokonania odmiennych, anizeli Sąd Rejonowy, ustaleń i ocen w tym zakresie, Sąd Okręgowy był jednak zobowiązany do wskazania w sposób kategoriyczny faktów, które uznał za udowodnione, a wskazujących na to, że pozwanemu nie można przypisać popełnienia występku określonego w art. 177 § 1 i 2 k.k. Sąd drugiej instancji, w sytuacji gdy dokonuje innych (odmiennych) ustaleń, niż te, których dokonał sąd pierwszej instancji – obowiązany jest materiał zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, wszechstronnie ocenić, stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a nadto dać tej ocenie odpowiedni wyraz w uzasadnieniu wyroku (arg. z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.) i to w sposób poddający się kontroli kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1998 r., III CKN 316/97, LEX nr 519927; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). Zadaniu temu Sąd Okręgowy nie sprostał. W uzasadnieniu wyroku tego Sądu brak jest własnych ustaleń faktycznych. Nie jest też jasne, które z elementów stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji przyjął za własne, a które zakwestionował. Uzasadnienie Sądu Okręgowego nie pozwala stwierdzić, jaki przebieg, zdaniem tego Sądu, miał wypadek i dlaczego wynikające z sentencji wyroku skazującego fakty, w postaci przypisanego tym wyrokiem zachowania Kaliksta K., są nie do pogodzenia z zarzucanym pozwanemu przez powoda niedostosowaniem prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, jako okoliczności, która była współprzyczyną szkody. Wniosek Sądu, że „w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy – opinię biegłego O., można było ustalić tylko taki przebieg wypadku, w którym Kalikst K. nie popełnił przestępstwa”, co wiązało się z ustaleniem miejsca, w którym K. K. wjechał na drogę, nie może być zaakceptowany. Sąd Okręgowy popadł, bowiem w sprzeczność apróbując tę konkluzję biegłego i jednocześnie oceniając jako wiarygodne zeznanie K. K., odmienne od ustaleń i wniosków biegłego. Akceptacja zeznań K. K. powinna była doprowadzić Sąd Okręgowy do wniosku, że opinia biegłego zawierająca taką konkluzję nie może być podstawą ustaleń faktycznych w sprawie, a nie do wniosku, że doszło do naruszenia art. 11

k.p.c., przez podważenie ustaleń faktycznych zawartych w wyroku karnym skazującym.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 108 §2 w związku z art. 391§ 1 i 398²¹ k.p.c.